

Tylko 1% ojców korzysta z urlopu rodzicielskiego

3 września 2022

„W Polsce nadal zbyt mało par mających małe dziecko dzieli się urlopem rodzicielskim” – mówi Karolina Andrian z Fundacji Share the Care. Partnerski model rodziny, choć przez wiele par jest pożądany, to w praktyce rzadko funkcjonuje w polskich domach. Nie oznacza to jednak, że ojcowie nie angażują się w opiekę nad swoim potomstwem i uchylają się od obowiązków. To raczej okoliczności oraz rynek pracy sprawiają, że nie chcą ich brać na siebie w takiej skali jak matki. Młode pokolenie ojców chce być jednak coraz bardziej obecne w życiu swoich dzieci od najmłodszych lat.



„Badania CBOS pokazują, że partnerski model rodziny, w którym obydwoje rodzice pracują zawodowo i dzielą się opieką nad dziećmi oraz obowiązkami domowymi, jest najbardziej popularny. 56 proc. Polaków opowiada się właśnie za takim modelem. Ambicje Polaków są więc takie, żebyśmy mieli partnerskie związki. W praktyce niestety wygląda to jednak tak, że tylko 1 proc. ojców decyduje się na urlopy rodzicielskie. To oznacza, że w momencie, kiedy rodzi się dziecko, to głównie mamy biorą

urlop i to na ich barkach spoczywa opieka nad dziećmi” – mówi agencji Newseria Karolina Andrian.

Warto podkreślić, że przy obecnym stanie prawnym nie tylko kobiety, ale również mężczyźni mogą liczyć na różne przywileje związane z opieką nad dzieckiem. W Polsce mylnie przyjmuje się, że matki mają roczny urlop macierzyński. Sytuacja wygląda tak, że przy pojedynczej ciąży jest 20 tygodni urlopu macierzyńskiego i 32 rodzicielskiego. 14 tygodni urlopu macierzyńskiego jest obowiązkowe dla mam, a sześć tygodni mama może przekazać ojcu dziecka. Rodzice mogą skorzystać także z 32 tygodni urlopu rodzicielskiego, płatnego 60 proc., którym mama i tata mogą się dzielić między sobą. Ponadto dla mężczyzn jest przewidziane dwa tygodnie urlopu ojcowskiego płatnego 100 proc. Po zakończeniu płatnych urlopów rodzice mogą korzystać także z 36 miesięcy bezpłatnego urlopu wychowawczego, dowolnie się nim dzieląc, przy czym jeden miesiąc jest nietransferowalny, zarezerwowany dla ojca.

Statystyki ZUS przytaczane w raporcie „Ojcostwo na świecie”, którego polskie tłumaczenie i kontekst przygotowała Fundacja Share the Care, wskazują, że w ubiegłym roku tylko 1 proc. mężczyzn skorzystał z urlopu rodzicielskiego i tylko 55 proc. skorzystało z urlopu ojcowskiego. Panowie pobrali 31 proc. zasiłków opiekuńczych wypłaconych w Polsce w 2021 roku. „Cały czas potrzebujemy narzędzi ułatwiających rodzicom dzielenie się urlopami rodzicielskimi. To są kampanie społeczne pokazujące ojców w roli opiekunów małego dziecka i uświadamiające, jak ważne jest zaangażowanie ojca na wczesnym etapie wychowania dziecka. Musimy pokazywać badania mówiące o tym, że dziecko, które ma mocną więź zbudowaną z obojgiem rodziców, lepiej się rozwija i ma lepszy start w dorosłe życie” – mówi przedstawicielka fundacji.

Badania prowadzone przez IQS na zlecenie fundacji wskazują, że Polacy zdają sobie z tego sprawę. 92 proc. ankietowanych kobiet i mężczyzn uważa, że czas spędzony z ojcem jest dla dziecka tak samo wartościowy jak ten spędzony z matką. Podobny

odsetek wskazuje, że mama i tata powinni mieć takie same obowiązki i prawa w opiece nad dziećmi. 77 proc. badanych zgadza się ze stwierdzeniem, że należy zachęcać mężczyzn do współdzielenia opieki z matką dziecka.

„Większe zaangażowanie ojców w opiekę nad małym dzieckiem przynosi wiele korzyści. Warto przytoczyć przykład Islandii, która od 2000 roku rozszerza okres urlopu rodzicielskiego dla ojców i bada wynikające z tego korzyści. Z tych badań wynika, że mamy zyskują lepszą pozycję na rynku pracy, nie są postrzegane jako osoby, które za chwilę odejdą i będą nieobecne. Zmniejsza się rozdzźwięk w zarobkach mężczyzn i kobiet. Oboje rodziców ma lepszą równowagę między życiem prywatnym a zawodowym. W takich rodzinach jest mniej konfliktów, co jest udokumentowane spadkiem liczby rozwodów i separacji. A przede wszystkim zyskuje dziecko, bo od początku buduje relacje zarówno z mamą, jak i tatą. Silna, bezpieczna więź z obojgiem rodziców to kapitał na całe życie. Nawet wtedy, kiedy rodzice zdecydują się rozejść, to więź ojca z dzieckiem zostaje i jest kontynuowana” – wymienia Karolina Andrian.

Problem w tym, że wciąż obserwujemy tradycyjny podział ról w polskich rodzinach. To kobiety biorą na siebie obowiązki domowe i wychowywanie dzieci, często pracując przy tym zawodowo, a mężczyźni skupiają się na zadaniu utrzymywania rodziny. „Zaangażowanie ojców w opiekę to temat związany z rolami społecznymi, kulturą społeczną, którą mamy w Polsce, ale też z działaniami pracodawców. Bardzo ważni są pracodawcy, dlatego że rodzice obawiają się zwolnienia po powrocie do pracy po urloпах. Te obawy w odniesieniu do utraty pracy przez mężczyznę, często głównego żywiciela rodziny, adresują zarówno matki, jak i ojcowie” – mówi prezeska Fundacji Share the Care.

Przygotowane dla fundacji badanie IQS wskazało, że kwestie finansowe, obawy związane z utratą pracy i wynagrodzenia czy ograniczenie możliwości awansu są kluczową barierą w

korzystaniu z urlopu rodzicielskiego przez ojców. Prawie co trzeci tata wskazuje, że jego zdaniem wzięcie urlopu przez mężczyznę będzie niemile widziane w ich miejscu pracy. Co ciekawe, co piąty nie dostał na to zgody od swojej partnerki.

„Działania pracodawców w tym obszarze mogą zachęcić ojców do korzystania z urlopów. Warto, aby firmy komunikowały, że firma jest otwarta na to, żeby ojcowie brali urlopy, że wspiera ojców w tej roli” – mówi Karolina Andrian. „Pamiętajmy, że Kodeks pracy jest bardzo skomplikowany, ustawa wdrażająca [dyrektywę work-life balance – red.], która łąda moment wejdzie w życie, wcale nie jest prostsza. Dla rodziców zrozumienie tych zmian i zrozumienie, w jaki sposób mogą korzystać ze swoich praw, jest bardzo trudne. Pracodawca poprzez edukację, komunikowanie i przedstawianie jasnych procedur, pokazywanie korzyści z korzystania i dzielenia się urlopem może realnie wpłynąć na to, że ojcowie będą chętniej decydować się na korzystanie z tego urlopu”.

Unijna dyrektywa work-life-balance, która w ciągu najbliższych miesięcy zostanie wdrożona do polskiego prawa, przewiduje zmiany w zakresie urlopów rodzicielskich. Nowe przepisy zakładają wprowadzenie indywidualnego prawa do urlopu rodzicielskiego dla ojców. Co najważniejsze, ojcowie otrzymają dodatkowe dziewięć tygodni urlopu, którego nie będą mogli oddać matce dziecka. Będą go mogli wykorzystać do ósmego roku życia dziecka.

„Praktyki innych krajów jasno pokazują, że mężczyźni wykorzystują co do zasady tylko części urlopów rodzicielskich zarezerwowane tylko dla ojców, Części wspólne wykorzystują głównie mamy. Oczekujemy, że w Polsce będzie podobnie i z momentem wejścia dyrektywy work-life balance w życie więcej polskich ojców skorzysta z urlopów rodzicielskich” – mówi prezeska fundacji. „Młodszy mężczyźni w coraz większym stopniu chcą być obecnymi ojcami, czyli ojcami, którzy nie tylko pracują, ale i spędzają czas z dzieckiem. W związku z tym możemy się spodziewać, że wraz z wejściem na rynek

rodzicielski młodych pokoleń będziemy mieli coraz więcej ojców korzystających ze swoich praw i coraz więcej takich związków, które w partnerski sposób dzielą się obowiązkami domowymi, opieką. Czyli nie będziemy mieli mężczyzn pomagających kobietom, tylko będziemy mieli mężczyzn partnerujących kobietom, i właśnie o to tutaj chodzi”.

Taki podział obowiązków domowych oznacza też korzyści dla rynku pracy. W dobie niedoboru pracowników „uwolnienie” zasobu, jakim są młode mamy, jest cenną inicjatywą. Dzięki przejęciu części opieki przez mężczyzn kobiety będą mogły szybciej wrócić na rynek pracy i rozwijać swoją karierę. Mężczyźni zyskają przestrzeń na oddech od pracy, co dobrze przeciwdziała wypaleniu zawodowemu. „Potrzebujemy kobiet na rynku pracy, a bardzo często kobiety rezygnują z aktywności zawodowej, dlatego że są obarczone obowiązkami opiekuńczymi. Jest to też kwestia różnorodności, potrzebujemy kobiet i w polityce, i w przestrzeni publicznej, i na rynku pracy po to, żebyśmy mogli budować bardziej różnorodny, sprawiedliwy świat równych szans, dla wszystkich” – podsumowuje rozmówczyni.

Zdjęcie: [PublicDomainPictures](#) (CC0)

Źródło: [Newseria.pl](#)